

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 sierpnia 2016 r. powódka – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. - wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i orzeczenie w nim, że pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. ma zapłacić w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty na rzecz powódki kwotę należności głównej w wysokości 311.475,80 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wymagalności do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz koszty procesu, w tym wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 14.400,00 złotych. W uzasadnieniu powódka podała, że dochodzi zapłaty części nieuiszczonego wynagrodzenia za zakupiony towar wskazując jednocześnie, że skorzystała z ustawowego prawa wstrzymania się ze spełnieniem świadczenia do czasu zaoferowania świadczenia wzajemnego [pозew k-2-9].

***Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 22 sierpnia 2016 roku referendarz sądowy uwzględnił powództwo [nakaz zapłaty k-69].***

Sprzeciwem od nakazu zapłaty wydanego pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości, podnosząc zarzut nieistnienia zobowiązania stanowiącego przedmiot roszczenia powódki. W uzasadnieniu swojego sprzeciwu pozwana wskazała, że w trakcie współpracy strony zawarły:

- w dniu 29 marca 2014 r. umowę dostawy, w której pozwany zamówił a powód zobowiązał się dostarczyć: 1 sztukę wieży endoskopowej, 3 sztuki gastrostopów, 3 sztuki kolonoskopów, 4 sztuki myjni antyalergiczných do endoskopów, 2 zestawy rejestracji procesu mycia i dezynfekcji endoskopów, 1 sztukę oprogramowania do integracji endoskopowego systemu dokumentacji i archiwizacji badań;
- w dniu 29 marca 2014 r. umowę dostawy, w której pozwany zamawia a powód zobowiązał się dostarczyć: zestaw endoskopowy, oprogramowanie do obsługi badań endoskopowych;
- w dniu 31 marca 2014 r. umowę przechowania, w której powód przyjął na przechowanie następujące urządzenia: zestaw endoskopowy, oprogramowanie do obsługi badań endoskopowych, wieżę endoskopową, myjnię (...) - 4 sztuki, kolonoskop - 3 sztuki, gastrokop - 3 sztuki, zestaw do rejestracji procesów mycia i dezynfekcji - endoskan 2PL 2 sztuki, drukarka 2 sztuki, oprogramowanie do integracji endoskopowego systemu dokumentacji i archiwizacji badań;
- w dniu 4 kwietnia 2014 r. umowę dostawy, w której pozwany zamówił a powód zobowiązał się dostarczyć: 3 sztuki gastrokopów, 3 sztuki kolonoskopów, osprzęt endoskopowy, szafę endoskopową, dudenoskop.

Pozwana podniosła, że umowy te zostały zawarte wyłącznie ze względu na to, że część kosztów zakupu tych przedmiotów pokryta miała być ze środków unijnych, co niestety nie nastąpiło. Aby uzyskać te środki należało najpierw dokonać dostawy tych urządzeń medycznych i w związku z tym, strony zawarły pozorne umowy dostawy i przechowania do momentu, w którym pozwana nie zapłaci całości kwoty (tj. nie otrzyma środków z Unii Europejskiej). Według pozwanej strony wiedziały zawierając umowę i godziły się z tym, że pozwana nie jest w stanie uiścić całej kwoty bez dotacji unijnej i dlatego z własnych środków zapłaciła tylko część ceny. Z uwagi na to, że pozwana nie uzyskała środków z Unii Europejskiej, strony znalazły się w sporze. Powódka wezwała pozwaną do zapłaty natomiast pozwana wezwała powódkę do wydania przedmiotów, przy czym oba wezwania pozostały bez odpowiedzi. O pozorności zawartych umów świadczą w ocenie pozwanej zawarte umowy przechowania sprzętu, zawarte zaraz po zawarciu umowy dostawy. Pozwana podkreśliła, że nie miała możliwości kupienia wszystkich niezbędnych jej produktów, gdyż nie posiadała na to odpowiednich środków. Jednocześnie mogła je uzyskać z Unii Europejskiej, jeżeli najpierw nastąpi dostawa produktów. Powódka natomiast była zainteresowana sprzedażą produktów i była gotowa przyjąć zapłatę częściowo ze środków unijnych. Chciała jednak zachować posiadanie przedmiotów na wypadek nie uzyskania przez powódkę dofinansowania. W związku z powyższym pozwana podniosła, iż strony zawarły umowy dostaw i

przechowania w celu ukrycia innej czynności prawnej (desymulowanej), której skutki prawne chciały wywołać, a zatem były to umowy pozorne, zaś w rzeczywistości strony zawarły umowę sprzedaży pod warunkiem uzyskania przez pozwaną dotacji unijnej. Brak ziszczenia się tego warunku zwalnia pozwaną z obowiązku zapłacenia kwot żądanych przez powódkę [sprzeciw k-73-74v].

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2017 r. referendarz sądowy zwolnił pozwaną od kosztów sądowych w całości oraz ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu [postanowienie k-134].

Na rozprawie w dniu 5 grudnia 2017 r. ustanowiony z urzędu pełnomocnik pozwanej adwokat P. N. wniósł o przyznanie mu zwrotu kosztów udzielonej pomocy prawnej, oświadczając jednocześnie, że nie zostały one pokryte w żadnej części [protokół rozprawy k-210].

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Strony w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych od około 2009 r. [zeznania świadka M. Z. e-protokół z dnia 20 lipca 2017 r., k- 176, adnotacje 00.32.46].

W ramach prowadzonej przez siebie działalności powódka zawarła w dniu 29 marca 2014 roku z pozwaną umowę nazwaną „umową dostawy”, której przedmiotem była dostawa przez dostawcę na rzecz zamawiającego (zgodnie z ofertą z dnia 26 marca 2014 r.) zestawu endoskopowego składającego się z ultrasonograficznego sektorowego gastrokopu wideo, kabla ultrasonograficznego, ultrasonografu – uniwersalnej centrali do ultrasonografii endoskopowej, monitora, procesora wideo, źródła światła, pompy, ssaka endoskopowego, wózka do zestawów endoskopowych oraz 1 sztukę oprogramowania do obsługi badań endoskopowych. Dostawa miała zostać zrealizowana w terminie 14 dni od podpisania umowy. Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia na kwotę 759.297,26 złotych. Zapłata została ustalona przelewem po realizacji dostawy potwierdzonej protokołem zdawczo – odbiorczym oraz wpływem faktury do dnia 30 grudnia 2014 r. (§ 2 i 3 umowy) [umowa k-33-35].

Również w dniu 29 marca 2014 r. strony zawarły inną umowę dostawy, której przedmiotem była dostawa przez dostawcę na rzecz zamawiającego (zgodnie z ofertą z dnia 27 marca 2014 r.): wieży endoskopowej (1 szt.), składającą się z procesora wideo, ksenonowego źródła światła, monitora wideo, ssaka endoskopowego, pompy płuczącej, oprogramowania do dokumentowania badań endoskopowych, stanowiska roboczego oraz 3 szt. gastrokopów, 3 szt. kolonoskopów, 4 szt. myjni antyalergicznych do endoskopów, zestawy do rejestracji procesu mycia i dezynfekcji endoskopów (2 szt.), składające się z elektronicznego urządzenia do rejestrowania przebiegu procesu mycia i dezynfekcji aparatów endoskopowych i drukarki technicznej, oprogramowanie do integracji endoskopowego systemu dokumentacji i archiwizacji badań - 1 szt. – za łączną kwotę 1 390.158,12 złotych [umowa k-79-84].

W dniu 31 marca 2014 r. powódka wystawiła za część objętego umową sprzętu, fakturę VAT nr (...) na kwotę 686.962,64 złotych oraz fakturę VAT nr (...) na kwotę 29.556,90 złotych [faktury k-36-37v].

Powódka przygotowała także w dniu 4 kwietnia 2014 r. ofertę dotyczącą sprzętu endoskopowego [oferta k-85-88].

Ponadto w dniu 31 marca 2014 r. do umowy nazwanej „umową dostawy” strony zawarły umowę przechowania wraz z aneksem nr (...), zgodnie z którą, sprzęt miał zostać przechowywany przez powódkę do dnia 30 czerwca 2015 roku. Powód przyjął na przechowanie następujące urządzenia: zestaw endoskopowy, oprogramowanie do obsługi badań endoskopowych, wieżę endoskopową, myjnię (...) 4 sztuki, kolonoskop - 3 sztuki, gastrokop - 3 sztuki, zestaw do rejestracji procesów mycia i dezynfekcji - endoskan 2PL 2 sztuki, drukarki- 2 sztuki, oprogramowanie do integracji endoskopowego systemu dokumentacji i archiwizacji badań. Właścicielem przechowywanego przez powódkę sprzętu była pozwana [umowa przechowania k-40-41, aneks k-42].

Pismem z dnia 8 lipca 2015 r. pozwana potwierdziła zawarcie trzech umów dostawy oraz umowy przechowania i oświadczyła, że do czasu zawarcia porozumienia w przedmiocie uregulowania przez (...) zobowiązań wynikających

z tych umów oraz częściowej prolongaty płatności z tych umów pozwany nie będzie naliczać kar umownych z tytułu nieterminowej dostawy sprzętu [pismo k-43].

W dniu 25 stycznia 2016 r. pozwana dokonała wpłaty kwoty 22.391,07 złotych, natomiast w dniu 28 stycznia 2016 r. wpłaty kwoty 425.430,39 złotych [potwierdzenia przelewów k- 38 i k-191].

Z wpłat tych powódka zaliczyła na fakturę nr (...) kwotę 8.081,10 złotych natomiast na fakturę nr (...) kwotę 396.962,64 złotych [oświadczenie zawarte w pozwie k-4, okoliczność niesporna].

W lutym 2016 r. doszło do spotkania pomiędzy prezesem pozwanej spółki (...) i księgową M. Z. oraz przedstawicielami powodowej spółki. Na spotkaniu strony uzgodniły treść porozumienia. W dniu 1 marca 2016 roku pracownik powódki przesłał mailowo do zarządu pozwanej spółki projekt uzgodnionego podczas tego spotkania porozumienia. W porozumieniu strony potwierdziły istniejące zobowiązania oraz dokonane wpłaty i przewidziały rozłożenie płatności na cztery raty, przy czym ostatnia rata miała być płatna w dniu 31 maja 2016 r. Przedmiotowe porozumienie nie zostało podpisane i odesłane do powódki, jak również nie doszło do zapłaty przewidzianych w nim rat [projekt porozumienia k-46-51, wydruk poczty elektronicznej k-45, zeznania świadków: W. Z. e-protokół z dnia 20 lipca 2017 r. k-176, adnotacje 00.44.42; D. R. k-208-209; A. W. k-209; M. Z. e-protokół z dnia 20 lipca 2017 r., k-175, adnotacje 00.13.26-00.26.08].

W związku z brakiem wpłat, w dniu 23 marca 2016 roku - pełnomocnik powódki wezwał pozwaną do zapłaty, zakreślając ostateczny termin spełnienia należnego świadczenia na dzień 29 marca 2016 roku. [wezwanie do zapłaty z dnia 23 marca 2016 roku wraz z dowodem nadania k-52-56].

Powódka przed wytoczeniem powództwa skierowała w dniu 30 marca 2016 roku do S#du Rejonowego dla #odzi-#ródnie#cia w #odzi XIII Wydzia# Gospodarczy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej. Termin posiedzenia w sprawie w/w wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, w sprawie o sygnaturze akt XIII GCo 169/16 zosta# wyznaczony przez S#d na dzie# 28 czerwca 2016 roku. Na posiedzeniu ze strony pozwanej nikt si# nie stawi#, w zwi#zku z czym do zawarcia ugody nie dosz#o [wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 30 marca 2016 roku k-57-61; zawiadomienie o posiedzeniu S#du z dnia 12 maja 2016 roku k-62; okoliczno## niesporna].

W dniu 21 kwietnia 2016 roku pozwana, pismem doręczonym powódce w dniu 2 maja 2016 roku, zażądała dostarczenia i montażu sprzętu objętego umowami dostaw w terminie 3 dni. W odpowiedzi na pismo pozwanej, pełnomocnik powódki w dniu 5 maja 2016 roku oświadczył, iż zgodnie z art. 490 k.c., do czasu zapłaty należnych jej kwot albo do czasu uprzednio zaakceptowanego przez O. Polska stosownego zabezpieczenia, powódka wstrzymuje się z realizacją umów dostaw i wydaniem rzeczy [wezwanie do dostarczenia rzeczy k-63, pismo powódki z dnia 5 maja 2016 r. k-64-66].

Pozwana część środków finansowych na sfinalizowanie zakupu spodziewała się uzyskać jako dofinansowanie z funduszy Unii Europejskiej w ramach (...) - O. priorytetowej III: Gospodarka, (...), (...). Wnioskiem zostały objęte: zakup 1 szt. wieży endoskopowej, 3 szt. gastroskopów, 3 szt. kolonoskopów, 4 szt. myjni antyalergicznej do endoskopów, 2 szt. zestawów do rejestracji procesów mycia i dezynfekcji endoskopów oraz 1 szt. oprogramowania do integracji endoskopowego systemu dokumentacji i archiwizacji badań [zamówienie z dnia 14 marca 2014 r. k-153-154v, zeznania świadka M. Z. e-protokół z dnia 20 lipca 2017 r., k-175, adnotacje 00.13.26].

Powódka nie zawierała żadnych umów warunkowych nie tylko z pozwaną spółką ale także z innymi podmiotami [zeznania świadków: W. Z. e-protokół z dnia 20 lipca 2017 r. k-177, adnotacje 00.53.08; P. C. k-208].

Zawarcie i wykonanie umów dostawy sprzętu z dnia 29 marca 2014 r. nie było czynnością pozorną ani też nie stanowiło umowy warunkującej sprzedaż sprzętu uzyskaniem przez pozwaną dotacji unijnej, lecz była to standardowo zawierana umowa sprzedaży i dostawy sprzętu. Pozwany informował przedstawicieli powoda o ubieganiu się o dotacje i przygotowywali oni także materiały dla pozwanego do tego wniosku w zakresie wykazywania innowacyjności sprzętu,

jednakże uzyskanie dotacji nie stanowiło warunku zawarcia i wykonania umowy [zeznania świadków: W. Z. e-protokół z dnia 20 lipca 2017 r. k-176, adnotacje 00.44.42; P. C. k-208; M. Z. e-protokół z dnia 20 lipca 2017 r., k-175, adnotacje 00.13.26-00.26.08].

Elementem nietypowym było zawarcie umowy przechowania sprzętu. powyższe wynikało z jednej strony z faktu, iż pozwany nie posiadał w tamtym okresie czasu pomieszczeń, w których mógłby umieścić zakupiony sprzęt, bowiem dopiero był w trakcie przebudowy i przystosowywania budynku w Z. do działalności medycznej. Opóźnienia w oddaniu do użytku obiektu szpitala były faktyczną podstawą zawarcia umowy przechowania sprzętu medycznego. Pozwana nie była w stanie zrealizować świadczenia polegającego na odbiorze zamówionego sprzętu z uwagi na brak miejsca, gdzie sprzęt ten ma być przechowywany, co wynikało m. innymi z informacji przekazywanych przez prezesa pozwanej spółki [zeznania świadków: W. Z. e-protokół z dnia 20 lipca 2017 r. k-176, adnotacje 00.44.42; P. C. k-208; M. Z. e-protokół z dnia 20 lipca 2017 r., k-175-176, adnotacje 00.13.26-00.32.46].

Drugą przyczyną zawarcia umowy przechowania w tak krótkim okresie czasu po umowie dostawy było właśnie ubieganie się przez pozwaną o dofinansowanie. Do wniosku o dotację konieczne było załączenie protokołu odbioru sprzętu objętego dofinansowaniem. Ponieważ pozwany nie miał możliwości faktycznych odebrania sprzętu, do wniosku o dotację został załączony protokół z przyjęcia do przechowania [zeznania świadka M. Z. e-protokół z dnia 20 lipca 2017 r., k-175-176, adnotacje 00.13.26 i 00.32.46].

Pozwany nigdy wcześniej nie kwestionował ważności zawartych umów ani ich pozorności. W czasie rozmów, w tym także na spotkaniu w lutym 2016 r. strona pozwana przyznawała istnienie zobowiązania i jedynie negocjowała przedłużenie terminów powołując się na trudności finansowe związane z brakiem uzyskania dotacji oraz budowę (remont) budynku w Z.. Pozwany informował także, iż zamierza ubiegać się o kolejną dotację oraz ubiegł się o kredyt. W oparciu o poczynione na spotkaniu ustalenia strona powodowa przygotowała projekt porozumienia [zeznania świadków: W. Z. e-protokół z dnia 20 lipca 2017 r. k-176, adnotacje 00.44.42; D. R. k-208-209; A. W. k-209; M. Z. e-protokół z dnia 20 lipca 2017 r., k-175-176, adnotacje 00.13.26-00.32.46].

Pozwany odprowadził podatek VAT od wystawionych faktur [zeznania świadków: D. R. k-208-209; A. W. k-209].

Problemy finansowe pozwanej wynikały z faktu, że bank odmówił udzielenia pozwanej Spółce kredytu na część, która miała być objęta dotacją [zeznania świadka M. Z. e-protokół rozprawy z dnia 20 lipca 2017 r., k-175, adnotacje 00.13.26].

Część sprzętu została odebrana przez pozwanego [okoliczność niesporna, zeznania świadka A. W. k-209 i M. Z. e-protokół rozprawy z dnia 20 lipca 2017 r., k-175, adnotacje 00.26.08].

W związku z zawartymi przez strony umowami dostawy z 29 marca 2014 r. i przechowania sprzętu toczyło się przed tutejszym Sądem odrębne postępowanie pod sygnaturą akt X GC 159/17, dotyczące m.in. umowy o dostawę sprzętu za cenę 1.390.158,12 złotych. Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017 r. Sąd uwzględnił roszczenie powódki w całości. Z uzasadnienia wynika, iż strona pozwana podniosła identyczne zarzuty jak w niniejszym postępowaniu, a nadto, że działający w imieniu pozwanego prezes zarządu D. J. (który pomimo wezwania strony pozwanej do obowiązkowego stawienia, nie przybył na termin rozprawy w dniu 5 grudnia 2017 r., rezygnując tym samym ze składania zeznań) oświadczył w ramach składanych zeznań, że pozwana spółka nie kwestionuje ważności zawartych umów, zaś brak zapłaty wiąże się jedynie z trudnościami finansowymi. W dniu 30 listopada 2017 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację pozwanej spółki od wyroku Sądu Okręgowego [wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie X GC 159/17 wraz z uzasadnieniem k-170v oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie I ACa 1039/17 k-204].

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów, których prawdziwości i rzetelności żadna ze stron nie kwestionowała oraz w oparciu o zeznania świadków, które w sposób spójny i logiczny uzupełniły materiał dowodowy, i którym Sąd dał wiarę w całości.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 605 k.c. przez umowę dostawy dostawca zobowiązuje się do wytworzenia rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz do ich dostarczania częściami albo periodycznie, a odbiorca zobowiązuje się do odebrania tych rzeczy i do zapłacenia ceny. W przedmiotowej sprawie strony zawarły co prawda umowę nazwaną „umową dostawy”, tym niemniej z uwagi na to, iż powód nie jest wytwórcą dostarczanego sprzętu uznać należało tę umowę za umowę sprzedaży. Zgodnie z art. 535 § 1 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Głównym obowiązkiem kupującego wobec sprzedawcy jest obowiązek zapłaty ceny. Naruszenie tego obowiązku musi być traktowane jako niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania dłużnika w umowie wzajemnej. Istotnym obowiązkiem kupującego jest obowiązek odbioru rzeczy będących przedmiotem sprzedaży. Wykonanie tego obowiązku polega na objęciu rzeczy we władanie, w sposób odpowiadający właściwościom przedmiotu i postanowieniom umowy.

Sprzedaż jest zatem umową dwustronnie zobowiązującą, a dodatkowo świadczenia jednej strony są odpowiednikami świadczeń drugiej strony, co przesądza o tym, że umowa sprzedaży ma charakter umowy wzajemnej. Z istoty swej umowę sprzedaży cechuje odpłatność. Przez czynność odpłatną należy rozumieć taką czynność przysparzającą, na podstawie której osoba dokonująca przysporzenia majątkowego otrzymuje lub ma otrzymać w zamian korzyść majątkową (zob. Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., Prawo cywilne, 1998, s. 268–269). Wyrazem jej odpłatności jest obowiązek kupującego zapłaty ceny, bowiem odpowiednikiem świadczenia sprzedawcy jest umówiona cena, a więc ustalona przez strony i wyrażona w pieniądzu wartość rzeczy lub prawa będących przedmiotem umowy (zob. W.J. Katner [w:] System PrPryw, t. 7, 2004, s. 12; Gawlik Z. [w:] Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. III, Cz. szczególna, 2014, s. 26; Jezioro J., [w:] Gniewek, Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, 2014, s. 1066; Banaszczyk Z., [w:] Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, 2015, s. 248; Haładaj K., [w:] Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, s. 1021; Żuławska C., [w:] Komentarz do Kodeksu cywilnego, Ks. III, cz. 2, 2011, s. 17). Ustawodawca dla zawarcia umowy sprzedaży, co do zasady, nie wprowadza wymagania formy szczególnej. Co więcej, umowa sprzedaży ma charakter konsensualny, co oznacza, że do jej zawarcia dochodzi przez samo porozumienie się stron co do jej przedmiotu oraz ceny. Dlatego też dla jej ważnego zawarcia, strony nie są zobligowane do spełnienia dodatkowych wymagań.

Zgodnie z kolei z treścią art. 89 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przyszłego i niepewnego (warunek). Przez warunek rozumie się zamieszczone w treści czynności prawnej zastrzeżenie, które uzależnia powstanie lub ustanie jej skutków od zdarzenia przyszłego i niepewnego. Zasadniczo warunek może być dodany do każdej czynności prawnej na zasadzie autonomii woli stron umowy, poza wyjątkami wynikającymi z ustawy bądź z właściwości czynności prawnej [zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 lipca 2017 r., I ACa 143/17, Lex]. Istotą i celem czynności prawnej jest wywołanie określonych skutków prawnych, przy czym sam fakt dokonania czynności bezpowrotnie przesądza o wystąpieniu danego skutku. Niekiedy strony są zainteresowane bądź to wykluczeniem owej automatycznej reakcji, bądź to zagwarantowaniem sobie możliwości powrotu do sytuacji, w której tkwiły przed dokonaniem czynności i w takim przypadku wprowadzają do treści czynności prawnej zastrzeżenie, określane jako warunek. Warunek może być zawieszający bądź rozwiązujący.

W przedmiotowej sprawie pozwana powołując się na pozornosc zawartych umów, nazwanych umowami dostawy i przechowania wskazywała, iż w rzeczywistości strony zawarły umowy sprzedaży pod warunkiem rozwiązującym w postaci uzależnienia powstania skutków prawnych z tych umów od uzyskania przez pozwaną dofinansowania z funduszy unijnych.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Sąd Najwyższy przyjmuje od lat, iż czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywające innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Pozornosc jest zatem wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności

między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wtedy wywoływać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą [wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1986 roku, I CR 45/86, Lex]. Nieważność czynności prawnej z powodu pozorności złożonego oświadczenia woli może być stwierdzona tylko wówczas, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został przejawiony wobec drugiej strony tej czynności otwarcie tak, że miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli jej kontrahenta i w pełni się z tym zgadzała [wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 lipca 2017 r., V ACa 768/16, Lex].

W celu ustalenia, że dana czynność dotknięta jest pozornością niezbędne jest wykazanie, że zachodzi sprzeczność między tym, co strony deklarują na zewnątrz, a tym, do czego w rzeczywistości dążą. Rozbieżność ta powinna dotyczyć treści samej czynności prawnej, co będzie występowało, gdy strony zmierzają do wywołania wrażenia dokonania określonej czynności prawnej, podczas gdy w rzeczywistości w ich sferze prawnej nic się nie zmienia lub też zmiana następuje, ale ma charakter inny niż wynikałoby to z treści złożonych oświadczeń. W orzecznictwie wskazuje się, że w zdaniu pierwszym art. 83 § 1 k.c. uregulowano tzw. pozorność zwykłą, tj. taką, gdy strony zawierają czynność prawną dla pozoru i nie mają zamiaru wywołania jakichkolwiek skutków prawnych, natomiast w zdaniu drugim tego przepisu jest mowa o tzw. pozorności kwalifikowanej, która występuje wtedy, gdy strony zawierają czynność prawną pozorną dla ukrycia innej, rzeczywiście zamierzonej przez nie i dokonanej czynności. Dążą zatem do wywołania innych skutków niż te, które wynikałyby z treści oświadczeń składanych przez nie na zewnątrz (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2007 roku, II UK 110/06, Lex).

W procesie, zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis art. 6 k.c. jest w istocie normą decyzyjną w tym znaczeniu, że przesądza on w określonych sytuacjach o sposobie wyrokowania sądu. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei na pozwanym. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 1969 r. stwierdził, iż ciężar dowodu nie jest w zasadzie zależny od pozycji, jaką strona zajmuje w procesie cywilnym, jest więc niezależny od tego, czy jest się powodem czy też pozwanym (II PR 313/69, OSN 1970, poz. 147). Należy wskazać, iż kontradiktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby to strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Zasada kontradiktoryjności ma związek ze sposobem gromadzenia materiału procesowego, to jest twierdzeń faktycznych i służących ich weryfikacji wniosków dowodowych. Do tzw. ciężarów procesowych należą w szczególności: ciężar twierdzenia (onus proferendi) i ciężar dowodzenia (onus probandi). Zasada kontradiktoryjności pozostaje w ścisłym związku ze skargowym charakterem procesu, a więc jego uruchamianiem wyłącznie z inicjatywy podmiotu poszukującego ochrony sądowej z uwagi na własny interes prawny. Postępowanie cywilne ma charakter sporu o prawo prowadzonego przed sądem przez podmioty o przeciwstawnych interesach, zajmujące w postępowaniu sądowym pozycję równoprawnych przeciwników. Sąd zważył przy tym, że każda ze stron miała w niniejszym postępowaniu zawodowych pełnomocników, więc nawet z punktu widzenia faktycznego strony miały równą pozycję procesową. Bierność strony nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu (por. m.in. wyrok SN z 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97, Prok.i Pr. 1999/11-12/38). Ciężar dowodu spoczywa na tym kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza (co wyraża łacińska paremia *ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat*), co oznacza to, że w sytuacji, w której strona, niezależnie od tego, czy powodowa czy pozwana, zaprzecza wystąpieniu określonej okoliczności, to strona przeciwna, która na tę okoliczność się powołuje, winna ją udowodnić. W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, strona powodowa sprostowała spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu i udowodniła, że do doszło do zawarcia umowy sprzedaży, natomiast pozwana spółka nie udowodniła okoliczności na które się powoływała, a więc zawarcia przedmiotowych umów dla pozoru.

To strona pozwana, która twierdziła, iż umowa określona jako dostawy jest pozorna, a w rzeczywistości chodziło o sprzedaż rzeczy pod warunkiem uzyskania środków z Unii Europejskiej, powinna te okoliczności udowodnić. Ze zgromadzonego jednakże w sprawie materiału dowodowego, w tym zaoferowanego przez pozwaną, nie wynika aby umowy te nosiły znamiona pozorności. W złożonych zeznaniach żaden ze świadków (zarówno pracowników

powoda jak i pozwanego) nie potwierdził zarzutu strony pozwanej o pozorności czynności prawnej. Co więcej, jak wynika z uzasadnienia w sprawie GC 159/17, strona pozwana przyznała w toku składanych zeznań (na które w niniejszej sprawie się nie stawiała) istnienie i ważność zawartych umów. Wszyscy świadkowie potwierdzili, że umowa musiała być zawarta na piśmie, określać precyzyjnie wszystkie warunki, miał być sporządzony protokół przekazania rzeczy i żadna ze stron nie czyniła uzgodnień, które miałyby odbiegać od ustalonych w podpisanych przez strony umowach. Trudno jednocześnie uznać w świetle zasad logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy za zasadne argumenty pozwanego o pozorności tych umów. Rodzaj prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej, wartość zamówienia pozwanej, konieczność sprowadzenia sprzętu, niewątpliwe trudności w sprzedaży sprzętu sprowadzanego pod indywidualne zamówienie pozwanej innemu podmiotowi, konieczność ponoszenia kosztów składowania wskazują, że nieprawdopodobnym byłoby wyrażenie przez powoda zgody na zawarcie umowy sprzedaży pod warunkiem (zwłaszcza w sytuacji sprowadzenia sprzętu o wartości ponad dwóch milionów złotych). Żaden rozsądny przedsiębiorca nie podejmuje takiego ryzyka gospodarczego.

Jednocześnie podkreślić trzeba, że powódka prawdopodobnie z uwagi na wieloletnią współpracę, wykazała się daleko idącym zrozumieniem trudności pozwanej związanych z brakiem możliwości odebrania sprzętu z uwagi na niezakończoną przebudowę budynku szpitala oraz wynikające z tego faktu jak i braku uzyskania dotacji trudności finansowe. Strony zawarły umowę przechowania rzeczy, bowiem z powodu budowy nowego szpitala dla którego przeznaczony był ten sprzęt, nie dysponowały jeszcze docelowym miejscem odbioru. Przyczyną zawarcia umowy przechowania leżącą po stronie pozwanej mogła być również potrzeba udokumentowania w postępowaniu o dofinansowanie odebrania sprzętu. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, że powódka nie pobierała z tytułu przechowania żadnych dodatkowych opłat, choć sprzęt miał być przechowywany do czerwca 2015 r., a więc przez ponad rok od zawarcia umowy.

Mając na względzie powyższe w ocenie Sądu uznać należy, że brak jest podstaw do przyjęcia istnienia wady oświadczenia woli w postaci pozorności zawartych umów. O braku pozorności zawartych umów świadczy fakt wystawienia przez powódkę faktur bezpośrednio po zawarciu umowy (dwa dni później), częściowa ich zapłata przez pozwaną, uiszczenie zobowiązania podatkowego, podejmowanie przez pozwaną działań zmierzających do prolongaty terminu płatności, a także brak kwestionowania ważności i charakteru umowy przed wytoczeniem powództwa.

Wykonane przez stronę powodową prawo zatrzymania pozostałego, niezapłaconego sprzętu znajduje swoją podstawę zarówno w okolicznościach faktycznych sprawy jak i regulacji prawnej. Zgodnie bowiem z art. 490 § 1 k.c. jeżeli jedna ze stron umowy wzajemnej obowiązana jest spełnić świadczenie wzajemne wcześniej, a spełnienie świadczenia przez drugą stronę jest wątpliwe ze względu na jej stan majątkowy, strona zobowiązana do wcześniejszego świadczenia może powstrzymać się z jego spełnieniem, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego lub nie da zabezpieczenia. W realiach niniejszej sprawy pomimo dwukrotnego ustalenia przez strony warunków porozumienia w przedmiocie spłaty należności i przygotowania projektu przedmiotowego porozumienia, porozumienie to nie zostało podpisane ani zrealizowane przez pozwaną, a jednocześnie pozwany przez cały czas powoływał się na swoje trudności finansowe wynikające z budowy szpitala i braku dotacji. W tej sytuacji strona powodowa miała pełne prawo powziąć wątpliwość co do wiarygodności finansowej pozwanej i w oparciu o art. 490 k.c. wstrzymać się ze spełnieniem świadczenia wzajemnego (wydania sprzętu) do czasu zaoferowania zapłaty bądź udzielenia zabezpieczenia. Nota bene zgłoszone przez pozwanego w kwietniu 2016 r. żądanie wydania sprzętu również wskazuje na brak pozorności zawartych przez strony umów.

Możliwość wstrzymania się ze świadczeniem służyć miało zabezpieczeniu przysługującego powódce (mającej spełnić świadczenie wcześniej) roszczenia o spełnienie świadczenia wzajemnego przez pozwaną, a więc pozwalało powódce zachować władztwo faktyczne nad rzeczami sprzedanymi pozwanej i umożliwiło skorzystanie z art. 490 k.c. Zgodnie z art. 349 k.c. przeniesienie posiadania samoistnego może nastąpić także w ten sposób, że dotychczasowy posiadacz samoistny zachowa rzecz w swoim władaniu jako posiadacz zależny albo jako dzierżyciel na podstawie stosunku prawnego, który strony jednocześnie ustalą. Przeniesienie posiadania jako przesłanka umownego nabycia własności

rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku może nastąpić w każdy ze sposobów przewidzianych w art. 348-351 k.c. [por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1999 r. I CKN 201/98, Lex].

Jednocześnie, zły stan majątkowy drugiej strony, powodujący wątpliwości co do możliwości spełnienia późniejszego świadczenia wzajemnego, nie upoważnia strony zobowiązanej do wcześniejszego świadczenia do odstąpienia od umowy ani tym bardziej nie powoduje, iż umowa wzajemna przestaje wiązać strony [uchwała Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2001 r., III ZP 7/01 OSNAPiUS 2002, Nr 7, poz. 155]. Zły stan majątkowy strony pozwanej był w niniejszym procesie poza sporem, bowiem sama pozwana przekazywała w ramach rozmów dotyczących prolongaty terminu płatności informację o swoim zadłużeniu i trwającym postępowaniu restrukturyzacyjnym.

Zawarcie umowy przechowania, która jednocześnie umożliwiła stronie powodowej wstrzymanie się z wykonaniem swoje świadczenia, znajduje oparcie w art. 835 k.c., w myśl którego przez umowę przechowania przechowawca zobowiązuje się zachować w stanie nie pogorszonym rzecz ruchomą oddaną mu na przechowanie. Co do zasady umowa przechowania jest umową odpłatną, jeżeli natomiast wysokość wynagrodzenia za przechowanie nie jest określona w umowie albo w taryfie, przechowawcy należy się wynagrodzenie w danych stosunkach przyjęte, chyba że z umowy lub z okoliczności wynika, iż zobowiązał się przechować rzecz bez wynagrodzenia (art. 836 k.c.). Przechowanie jest umową polegającą na oddaniu rzeczy ruchomej przechowawcy (depozytariuszowi), który zobowiązuje się rzecz tę - nieodpłatnie lub za wynagrodzeniem - utrzymać w stanie nie pogorszonym i wydać w każdym czasie na żądanie składającego (deponenta). Istotą przechowania jest więc obciążający przechowawcę obowiązek pieczy nad rzeczą, tj. czuwania i strzeżenia jej przed utratą lub jakąkolwiek szkodą. W celu spełnienia tego obowiązku przechowawca może podejmować rozmaite czynności faktyczne i prawne, a w szczególności może zaciągać zobowiązania w imieniu własnym, które w ostatecznym rozliczeniu obciążają składającego. Inaczej mówiąc, przechowawca dba w interesie składającego o integralność rzeczy, aby w każdej chwili była do jego dyspozycji w takim stanie, w jakim oddał ją na przechowanie. Umowa przechowania to umowa realna, nie konsensualna, do jej zawarcia bowiem konieczne jest, oprócz złożenia oświadczeń woli, wydanie rzeczy przechowawcy. Sam consensus zatem nie stanowi podstawy roszczenia przechowawcy o wydanie rzeczy do przechowania, nawet wtedy, gdy dokonał on przygotowań umożliwiających objęcie rzeczy do pilnowania. Przedmiotem przechowania może być każda rzecz ruchoma oznaczona co do tożsamości. Wykluczone jest natomiast „przechowanie” nieruchomości oraz rzeczy oznaczonych co do gatunku; w tym ostatnim wypadku dochodzi do tzw. przechowania nieprawidłowego. Ze względu na fakt, że generalnie zakwalifikowanie danych rzeczy jako oznaczonych in specie lub in genere nie jest możliwe - charakter rzeczy należy oceniać doraźnie według woli stron stosunku prawnego oraz całokształtu okoliczności - przechowaniem mogą być objęte także pieniądze, akcje, obligacje itp., jednak pod tym warunkiem, że przechowawca zwróci te same, oznaczone indywidualnie (np. przez wskazanie numerów, zamknięcie w kopercie, skarbonce lub kasetce) pieniądze i papiery wartościowe.

Składający na przechowanie nie musi być właścicielem rzeczy, lecz wystarczy, że jest jej posiadaczem - samoistnym lub zależnym - albo nawet tylko dzierżycielem. Nie jest też wykluczone, aby rzecz oddawana na przechowanie stanowiła własność samego przechowawcy. Z tego względu domagający się zwrotu rzeczy oddanej na przechowanie od osoby, której rzecz powierzył, nie ma obowiązku dowodzić, że jest właścicielem rzeczy; jego uprawnienie do odbioru rzeczy wynika z istoty umowy przechowania [orzeczenie Sądu Najwyższego z 24 stycznia 1948 r., C I 684/46, Lex; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 16 września 1997 r., I PKN 261/97 OSNAPiUS 1998, nr 18, poz. 535 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2001 r., II CKN 1269/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 42, z glosami: A. J., OSP 2002, nr 9, poz. 121 i D. A., PiP 2003, nr 1, s. 120].

Należy podkreślić, że pozwana nie wykazała także pozorności umowy przechowania, a powódka zobowiązała się do przechowania sprzętu do 30 czerwca 2015 r. bez wynagrodzenia i nie dochodzi z tego tytułu żadnych roszczeń w tym postępowaniu.

W tym miejscu podnieść także należy, że pomiędzy tymi samymi stronami toczyło się postępowanie sądowe w sprawie X GC 159/17, którego przedmiotem była inna z zawartych w dniu 29 marca 2014 r. umów „dostawy” oraz ta sama



umowa przechowania, zaś pozwany podniósł identyczne zarzuty. Sprawa ta została prawomocnie zakończona w dniu 30 listopada 2017 r. w wyniku oddalenia apelacji pozwanego.

Zgodnie z treścią art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z przywołanej normy prawnej wynika zatem tzw. prawomocność materialna orzeczenia wydanego w innej sprawie. Kodeks postępowania cywilnego kształtuje prawomocność materialną jako instytucję wyłącznie procesową, zakazującą odmiennego (moc wiążąca) lub ponownego (res iudicata) orzekania co do tej samej kwestii, niezależnie od zgodności uprzedniego rozstrzygnięcia z prawem materialnym lub procesowym. W interesie publicznym oba aspekty prawomocności materialnej muszą być uwzględniane przez sąd z urzędu i uchylają się od dyspozycji stron (zob. P. Grzegorzczak, komentarz do art. 365 [w:] T. Ereciński (red.), P. Grzegorzczak, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, WK 2016 oraz W. Siedlecki, Postępowanie cywilne. Część szczegółowa, Warszawa 1959, s. 193).

Z punktu widzenia treści rozstrzygnięcia prawomocność materialna odnosi się do wyroków zasądzających świadczenie, ustalających istnienie albo nieistnienie stosunku prawnego lub prawa oraz kształtujących. Docelowo należy dążyć do sytuacji, w której prawomocność materialna (w obu aspektach) przysługiwałaby tym rozstrzygnięciom, niezależnie od ich postaci, których stabilność z racji ich treści jest niezbędna z punktu widzenia interesu stron i wymiaru sprawiedliwości (P. Grzegorzczak, komentarz do art. 365).

Sąd rozpoznający nową sprawę między tymi samymi stronami zobowiązany jest przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak jak wynika to z wcześniejszego prawomocnego wyroku (wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, Lex, wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, Lex, wyrok SN z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 59/06, Lex, wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 663/04, Lex, wyrok SN z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 12/09, Lex).

Z tych też względów, zarówno w oparciu o zebrany materiał dowodowy jak i częściową prawomocność materialną wynikającą ze sprawy X GC 159/17 przyjąć należy, że strony zawarły ważną umowę sprzedaży sprzętu objętego niniejszym postępowaniem, w wyniku której pozwana nabyła sprzęt objęty umową z dnia 29 marca 2014 r. (oraz dwoma wystawionymi fakturami) i zobligowana jest dokonać zapłaty, a po spełnieniu tego świadczenia, przysługuje jej roszczenie o wydanie sprzętu. Podobnie strony zawarły umowę przechowania do czasu zakończenia budowy szpitala (o czym świadczy ustalony termin przechowania sprzętu – gdyby umowa przechowania była zawarta wyłącznie w celu pozornego wykazania wydania sprzętu na potrzeby postępowania o udzielenie dotacji, to nie byłoby potrzeby jej aneksowania o kolejne 12 miesięcy).

W związku z powyższym Sąd na podstawie art. 535 k.c. (w zw. z art. 490 k.c.) zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 311.475,80 złotych tytułem pozostałej do zapłaty ceny sprzedanego sprzętu.

O odsetkach Sąd orzekł - zgodnie z żądaniem pozwu - na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 r.1, zasądzać je w wysokości odsetek ustawowych od dnia następnego po upływie określonego w umowie i fakturach terminu zapłaty, tj. od dnia 31 grudnia 2014 r. - do dnia 31 grudnia 2015 r., natomiast w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 684 ze zm.).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym, przegrywający obowiązany jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Strona powodowa poniosła koszty w wysokości 30.008,00 złotych, na którą to kwotę złożyły się: 15.574,00 złotych – opłata od pozwu; 34,00 złotych – opłaty skarbowe od pełnomocnictw oraz 14.400,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość stawki została ustalona w oparciu o § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 r., poz. 1667), tj. według stawki obowiązującej w

dacie wytoczenia powództwa. Jednocześnie sąd wyjaśnia, iż zgodnie z brzmieniem obowiązującego w tej dacie § 3 rozporządzenia w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu upominawczym, elektronicznym postępowaniu upominawczym, postępowaniu nakazowym oraz europejskim postępowaniu nakazowym stawki minimalne wynosiły 75% stawek obliczonych na podstawie § 2, jednakże w przypadku skutecznego wniesienia sprzeciwu lub zarzutów, opłatę ustala się na zasadach ogólnych.

W związku z tym, iż pozwany zwolniony od kosztów, reprezentowany był przez ustanowionego z urzędu pełnomocnika w osobie adwokata P. N., Sąd przyznał ustanowionemu z urzędu pełnomocnikowi pozwanego kwotę 7.200,00 złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. w stawce 1/2 stawki maksymalnej), ustalonej w oparciu o § 2 i § 4 ust. 1 – 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 poz. 1801), powiększoną o wartość podatku VAT w kwocie 1.656,00, tj. w łącznej kwocie 8.856,00 złotych. Zgodnie bowiem z § 4 ust. 2 rozporządzenia ustalenie opłaty w wysokości wyższej niż określona w ust. 1, a nieprzekraczającej opłaty maksymalnej następuje z uwzględnieniem stopnia zawłości sprawy oraz nakładu pracy adwokata oraz wkładu jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności czasu poświęconego na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczby stawiennictw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjętych w sprawie, w tym czynności podjętych w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, wartości przedmiotu sprawy, wkładu pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie, a także trybu i czasu prowadzenia sprawy, obszerności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności. W przedmiotowej sprawie nakład pracy pełnomocnika pozwanego, ilość składanych pism i podejmowanych czynności oraz rozpraw (dwie) nie stanowią podstawy do zwiększenia opłaty w myśl § 4 ust. 1 i 2 w zw. z § 8 pkt 6 i z tego względu Sąd przyznał 1/2 opłaty maksymalnej tj. 7.200,00 złotych.

Jednocześnie z uwagi na brak podstaw do obciążenia kosztami postępowania przeciwnika – na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 623) Sąd przejął nieuiszczone koszty sądowe w ciężar Skarbu Państwa – dotyczy to zarówno kosztów zastępstwa procesowego świadczone w ramach pomocy prawnej jak i pozostałych kosztów w postaci przyznanego i wypłaconego świadczeniu zwrotu kosztów stawiennictwa w kwocie 167,31 złotych.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanego.

1 Zmiana przepisów dotyczących odsetek została wprowadzona ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830).